

## NEGOCJACJE II FAZY WISŁY RUSZĄ NIEZWŁOCZNIE. RADAR DOOKÓLNY I POCISK NISKOKOSZTOWY

Jak informuje Ministerstwo Obrony Narodowej rozpoczęcie rozmów dotyczących drugiej fazy programu Wisła planowane jest niezwłocznie. Najważniejszymi nowymi elementami, które Polska pozyska w ramach umowy spodziewanej w 2019 roku są radar dookólny, rakieta niskokosztowa SkyCeptor i integracja kolejnych polskich sensorów.

MON informuje, że pierwsze polsko-amerykańskie spotkanie w tej sprawie jest zaplanowane już na 16 kwietnia br. Negocjatorzy zwracają przy tym uwagę, że od wyniku rozmów o drugiej fazie programu będzie przy tym zależeć harmonogram płatności zarówno I jak i II fazy. Wynika to z tego, że podpisanie umowy na drugą fazę jest spodziewane już w 2019 roku i płatności z I fazy przewidziane do 2022 roku będą zazębiać się z tymi przewidzianymi w planowanym na przyszły rok kontrakcie.

Do zawarcia umowy jest przy tym konieczne uchwalenie Planu Modernizacji Technicznej do roku 2026 ponieważ obecny horyzont finansowany z aktualnego PMT obejmuje okres tylko do 2022 roku.

II faza programu Wisła obejmuje pozyskanie pozostałych 6 baterii Patriot z IBCS, wraz z radarem dookólnym AESA oraz raketami niskokosztowymi SkyCeptor. W kwestii radarów negocjatorzy zwracają uwagę, że strona polska będzie czekać na wybór dokonany w tej kwestii przez US Army. Inspektorat Uzbrojenia planuje zakup radarów w konfiguracji takiej jak ta wybrana przez Pentagon.

**Czytaj też:** [Wisła i Patrioty za 4,75 mld dolarów. Kontrakt podpisany](#)

Przedstawiciele IU podczas spotkania prasowego zaznaczyli, że zakup radaru dookólnego był możliwy już teraz podczas I fazy. Wybranie konkretnego rozwiązania, które potem nie spotkałoby się z aprobatą US Army stanowiłoby jednak dla MON ryzyko związane ze znaczącymi kosztami. "Ekskluzywny" radar posiadany jedynie przez Siły Zbrojne RP byłby zdecydowanie droższy w eksploatacji. Należy też zakładać, że jego przyszły rozwój wymagałby poniesienia wyższych nakładów strony polskiej. Skoordinowanie zakupu z amerykańskim programem nowego radaru dookólnego wymagało przesunięcia pozyskania go na drugą fazę, choć - o czym dalej - oferta USA będzie mogła zostać przekazana jeszcze przed podjęciem decyzji przez Amerykanów

Można śmiało używać w odniesieniu do radaru dla programu Wisła kryptonimu LTAMDS, bo pod takim skrótem kryje się projekt przyszłego sensora obrony powietrznej średniego zasięgu US Army. Obecnie w tym programie brane są pod uwagę cztery oferty: koncernu Raytheon z głęboko zmodernizowanym radarem Patriot z trzema antenami z aktywnym skanowaniem elektronicznym, koncernu Northrop Grumman z radarem G/ATOR, Lockheed Martin (stacja oparta o technologię demonstratora AESA ARES) oraz - jak poinformowało Defense News - firma Technovative Applications.

Jak poinformowali uwagę negocjatorzy Wisły, kolejnym ważnym elementem II fazy będzie optymalizacja kosztowa używanych przez polską tarczę rakiet. W skład systemu ma zostać włączona obok bardzo drogich i uniwersalnych rakiet PAC-3 MSE także pocisk SkyCeptor. W dalszej przyszłości dołączyć mają także - w zależności od potrzeb operacyjnych - jeszcze tańsze rakietki używane przez system Narew, w ramach zintegrowanego systemu obrony powietrznej.

**Czytaj też:** [PAC-3 MSE - przeciwrakietowy oręż Wisły](#)

Warto w tym miejscu przypomnieć, że SkyCeptor wywodzi się z pocisku Stunner wchodzącego w skład izraelskiego systemu David's Sling (pol. Proca Dawida) produkowanego przez koncern Rafael. W obecnej chwili rząd USA jest po rozmowach z rządem izraelskim dotyczącym transferu technologii tego pocisku. Co należy wspomnieć zarówno w przypadku nowego radaru jak i pocisku SkyCeptor rząd USA ma być gotowy do przedstawienia szacunkowych kosztów tych rozwiązań jeszcze w tym roku.

Oferta będzie mogła zostać przekazana jeszcze w tym roku nawet, jeżeli do tego czasu nie zostanie wybrany docelowy radar dookólny w USA. Amerykanie będą bowiem dysponować szacunkiem związanym z programem LTAMDS, i na jego podstawie będzie mogła zostać przygotowana propozycja, jak i prowadzone dalsze negocjacje. Wcześniej informowano, że strona polska będzie dążyć w ramach drugiej fazy Wisły do transferu technologii modułów nadawczo-odbiorczych opartych na technologii azotku galu (GaN). Ta technologia miała być następnie użyta do budowy innych polskich radarów.

Ponadto w ramach II fazy planowane jest pozyskanie radarów wczesnego wykrywania P-18PL i radarów pasywnych PET/PCL. Te rozwiązania ma dostarczyć polski przemysł i zgodnie z informacjami zespołu negocjacyjnego oba typy stacji radiolokacyjnych zostały już zaaprobowane przez stronę amerykańską, co oznacza, że będzie możliwe je wpiąć do tworzonego w oparciu o Patriot systemu obrony powietrznej.

**Czytaj też:** [IBCS połączy Wisłę i Narew? MON: decyzja do czerwca \[News Defence24.pl\]](#)